

1955

Kwestionariusz

2257

Urodziłam się dnia 14.2.1940 r. w Turonie pow.

Turowość woj. Pomorski, stawa wolnego, kierownicza
 spółdzielni. Wywieziona do Rosji zostalam 10.5.1940 r.
 do Archangielskiej obl. miejsowości Gornika. Posiłek
 ten położony był na wzniesieniu w lesie 130 km od stacji
 kolejowej. W całym skład wchodziły cztery baraki. W jednym
 baraku urządzona była kucelarnia, piekarnia i sklep, a
 w trzech ostatnich mieszkało sto pięćdziesiąt wystawców.
 Warunki pracy i mieszkania były straszne. Mieszkanie
 było ciasne i nie wygodne. Stała dziesiątka i spóźni starców
 strasznie nastrojano mieszkańców dziesiątki. Pracować
 trzeba było ciężko, gdyż warunki były bardzo wysokie, tak, że
 prawie nikt z nich nie wyrobił, to też głód panował
 strasznie. Na naszym poseszku umarło 55 osób z głodu.
 Cały pokarm dnia składał się z kawałka czarnego chleba,
 ponieważ nie dawano starców na sup. Za to wintyki były
 dość częste. Bolszewicy strasznie wychwalali swój ustroj i
 ponieważ nam chcieli wnieść, że my Polacy Gierżyny nigdy

nie odosygnęły. Władze N.R.N.D. dość często nas odwiedzały. Lekarzy wogóle nie było na posiołku, tylko felczer. Lekarstwo było bardzo mało. Proszki zawijali w gazetę. Z kraju otrzymywałam listów dość dużo regularnie co 14 dni, tak samo proszki z żywicością odzież i piwnożdra. Do wojska wstąpiłam 26 II 1942 do 10 D.P. Łigowaja.

Elwa Janina